

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Pijańska

Protokolant: p.o. stażysty Anita Grześkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 czerwca 2017 r. w P.

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w Ł., KRS (...)

przeciwko L. J., PESEL (...)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

1. **Uznaje za bezskuteczną umowę darowizny, zawartą w dniu 5 marca 2012 roku, pomiędzy M. H. (darczyńcą), a L. J. (obdarowaną), przed notariuszem U. S. w Kancelarii Notarialnej w P., Rep. A (...), której przedmiotem był udział wynoszący (...) w prawie własności nieruchomości, położonej w P., gmina D., powiat (...), stanowiącej działkę nr (...), o obszarze 0,1650 ha, dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą nr (...), – w stosunku do powoda, któremu przysługuje wobec dłużniczki M. H. (noszącej uprzednio nazwisko J. – K.) wierzytelność, stwierdzona nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 20 sierpnia 2015 roku, sygn. akt (...)**

2. **Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5 021, 50 (pięć tysięcy dwadzieścia jeden 50/100) złotych tytułem połowy poniesionych przez powoda kosztów procesu.**

SSO Ewa Pijańska

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 3 marca 2017 roku (...) SA wniósł pozew przeciwko L. J. o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda czynności prawnej – umowy darowizny z dnia 5 marca 2012 roku, dokonanej aktem notarialnym sporządzonym przez notariusza K. M., rep. A. (...), zawartej pomiędzy dłużniczką M. H. a pozwaną L. J., która jest matką dłużniczki. Przedmiotem umowy był udział do (...) w prawie własności nieruchomości, położonej w miejscowości P. gmina D., dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 16 marca 2017 roku Sąd udzielił zabezpieczenia. (k. 49).

W odpowiedzi na pozew L. J. uznała powództwo w całości i wniosła o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, na podstawie art. 101 k.p.c., ewentualnie o nieobciążanie pozwanej kosztami procesu, poniesionymi przez powoda na podstawie art. 102 k.p.c., bądź w razie nieuwzględnienia tego wniosku wniosła o wzajemne zniesienie kosztów procesu na podstawie art. 104 k.p.c. Podniosła, że nie dała powodowi żadnego powodu do wytoczenia sprawy i przy pierwszej czynności procesowej uznaje powództwo.

### **Sąd ustalił co następuje**

Powód w dniu 1 grudnia 2011 roku zawarł z M. H. umowę leasingu nr (...) i w dniu 2 listopada 2011 roku – umowę leasingu nr (...), które zostały zabezpieczone weksłami in blanco.

W dniu 5 marca 2012 roku w drodze umowy darowizny M. H. przeniosła na swoją matkę L. J. udział do (...) w prawie własności nieruchomości KW nr (...).

Nieterminowe regulowanie zobowiązań przez dłużniczkę i stan zadłużenia, doprowadziły do rozwiązania umów leasingu oświadczenia Banku z dnia 30 października 2013 roku. Dłużniczka nie uregulowała zaległości. W chwili dokonywania darowizny wiedziała o możliwości pokrzywdzenia wierzycieli.

Prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 20 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt (...) nakazał M. H., aby zapłaciła powodowi kwotę 74 935,08 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2014 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu. Nakaz zapłaty został zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

Na podstawie ww. tytułu wykonawczego powód wnioskiem z dnia 16 listopada 2015 roku wszczął egzekucję przeciwko dłużniczce. Dłużniczka była (...) nr (...) wraz z prawem związany objętym KW nr (...). Nieruchomość ta została sprzedana w toku egzekucji, jednak zaspokojenie z uzyskanej w ten sposób sumy uzyskał wyłącznie wierzyciel hipoteczny Bank (...) SA w W., zaś powód uzyskał jedynie zwrot kosztów.

Dłużniczka była w przeszłości wyłączną właścicielką przedmiotowej nieruchomości KW nr (...), w której udział zbyła poprzez opisaną w pozwie czynność swojej matce. Na skutek tego dłużniczka przestała być wyłączną właścicielką przedmiotowej nieruchomości, która to nieruchomość nadto jest obciążona hipoteką na rzecz innego wierzyciela.

Powyższy stan faktyczny był niesporny między stronami, a przedstawione wyżej okoliczności w większości wynikają z dołączonych do pozwu dokumentów. Pozwana uznała powództwo, a nie zachodzą przesłanki do nieuwzględnienia tego uznania (art. 213 § 2 k.p.c.)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c. gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Artykuł 527 § 3 k.c. ustanawia wzruszalne domniemanie wiedzy nabywcy, że dłużnika działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, korzyść majątkową uzyskała osoba pozostająca w bliskim z nim stosunku.

Zgodnie z art. 528 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W niniejszej sprawie wystąpiły wszystkie przesłanki do uwzględnienia skargi pauliańskiej powoda. Po pierwsze, co było bezsporne między stronami, dłużniczka i pozwana zawarły umowę darowizny. Niewątpliwie pozwana uzyskała w ten sposób korzyść majątkową, a dłużnik wyzbył się sporej części swojego majątku. Nie było też wątpliwości, że wskutek tego dłużniczka stała się bardziej niewypłacalna, a przeprowadzenie egzekucji jedynie z pozostałego jej udziału w przedmiotowej nieruchomości jest znacznie trudniejsze i daje mniejsze szanse na uzyskanie zaspokojenia.

Nie były spornym, że dłużniczka działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela – będąc zobowiązaną na podstawie dwóch umów leasingu, z których raty były opłacane nieterminowo uszczupliła swój majątek.

Powództwo wobec pozwanej należało zatem uwzględnić, gdyż nawet gdyby udowodniła, że nie wiedziała o pokrzywdzeniu wierzyciela ( obalając domniemanie z art. 527 § 3 k.c.), w sytuacji gdy zaskarżona czynność została dokonana pod tytułem darmym, zastosowanie znajduje art. 528 k.c. W tej sytuacji nawet udowodniona niewiedza pozwanej nie miałaby znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. i zasądził od pozwanej na rzecz powoda połowę należnych powodowi kosztów procesu.

Na koszty poniesione przez powoda składają się: opłata od pozwu w wysokości 4 626 zł, 5 400 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) – po nowelizacji ), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – łącznie 10 043 złote.

Pozwana przegrała proces, zatem zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. powinna ponieść wszystkie koszty procesu poniesione przez powoda.

Pełnomocnik pozwanej domagał się zastosowania art. 101 k.p.c., zgodnie z którym zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. Na tej zasadzie pełnomocnik domagał się obciążenia kosztami procesu powoda i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie art. 101 k.p.c. nie może znaleźć zastosowania. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu uregulowanej w art. 98 k.p.c. Pozwany – mimo uwzględnienia powództwa, a więc przegrania sprawy – uzyska zwrot kosztów procesu, jeżeli spełni kumulatywnie dwie przesłanki: nie da powodu do wytoczenia sprawy oraz uzna przy pierwszej czynności żądanie pozwu. Celem tego przepisu jest ochrona dłużnika przed szykanami nielojalnego wierzyciela, wytaczającego proces o świadczenie, które – niekwestionowane i bezsporne – dłużnik gotów jest spełnić bez ponoszenia zbędnych kosztów procesu. Jednak art. 101 k.p.c. nie ma zastosowania w tych wypadkach, gdy osiągnięcie skutku prawnego nie może nastąpić w inny sposób, jak tylko przez wytoczenie powództwa, choćby zamiary stron były całkowicie zgodne. (vide: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Tom 1 pod red. Prof. Tadeusza Erecińskiego, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis” Warszawa 2004, str. 266-267). W ocenie Sądu w przypadku skargi pauliańskiej, która jest instytucją zapewniającą ochronę wierzycielowi, w sytuacji gdy dłużnik unika postępowania egzekucyjnego i wyzbywa się w tym celu majątku, przepis ten nie znajdzie zastosowania. Egzekucja z majątku, który był przedmiotem zbycia przez dłużnika może się toczyć dopiero na podstawie prawomocnego wyroku Sądu. Trudno natomiast oczekiwać, że w takiej sytuacji wierzyciel podejmie rozmowy z osobą, która nabyła majątek dłużnika i będzie zabiegał o np. powrotne przeniesienie tego składnika majątkowego na dłużnika, na co ten ostatni także musiałby się zgodzić. Regułą jest, że pozew kierowany jest właśnie „z zaskoczenia”, z równoczesnym wnioskiem o zabezpieczenie powództwa, gdyż w takich przypadkach uzasadniona jest obawa przed dalszymi, mogącymi utrudnić egzekucję czynnościami . Powód nie mógł przewidzieć, że pozwana prezentuje zupełnie inną postawę i podda się słusznym roszczeniom powoda.

Taka postawa pozwanej jednak uzasadnia ograniczenie jej obowiązku ponoszenia kosztów, w oparciu o art. 102 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegranej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Niewątpliwie pozwana uznając pozew ułatwiła zadanie powodowi. Pełnomocnik powoda nawet nie stawiał się na rozprawie, bo też nie było takiej konieczności, a sprawa mogła zostać zakończona na pierwszym terminie. Sąd także miał na uwadze, że powódka z uwagi na chorobę męża znajduje się w trudnej sytuacji życiowej. Małżonkowie mają emerytury, nadto prowadzą niewielką działalność gospodarczą, mając obciążenia kredytowe i leasingowe. W ostatnim czasie mąż pozwanej, z uwagi na zaawansowaną chorobę nowotworową nie jest w stanie w pełni się angażować w prowadzenia firmy i więcej obowiązków spada na pozwaną.

L. J. nie spodziewała się przedmiotowego pozwu i nie ma na ten cel zabezpieczonych środków finansowych, a musi obsługiwać liczne zobowiązania. (zeznania świadka R. J. i zeznania powódki k. 105-106)

W tej sytuacji Sąd uznał, że względy słuszności przemawiają za obciążeniem pozwanej w połowie kosztami procesu poniesionymi przez powoda. Sąd zatem, na podstawie art. 102 k.p.c., zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5 021,50 złotych, tj. połowę z kwoty 10 043 zł – kosztów procesu, poniesionych przez powoda.

SSO Ewa Pijańska